

Marek Tobera

Symposium "Prasa-Polityka-Kultura"

Biuletyn Polonistyczny 26/4 (90), 20-31

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uporządkowanych zdań; według określonych zamierzeń autora". To, dosyć formalistyczne, ujęcie, wywołało żywą dyskusję ze strony obrońców ethosu retora, koncepcji filozoficznej towarzyszącej rozwojowi retoryki cycerońsko-kwintyliiańskiej.

Referatom towarzyszyła dyskusja szczególnie zapełniająca program obrad, które nie stroniły od problemów kontrowersyjnych; niekiedy przynosiły próby przewycięzania negatywnych stereotypów naukowych, w wielu wystąpieniach łączono rozważania teoretyczne z będącym ich podetawę materiałem literackim, przeto próba rozgraniczenia tych dwu aspektów badawczych musi być przyjęta jedynie jako zabieg umowny. Historia staropolskiej retoryki, jej tradycji i rozwoju, jest przedmiotem na tyle bogatym i zróżnicowanym, że pozwala mieć nadzieję na dalsze kontynuowanie i skuteczność ewentualnej serii zebrań, organizowanych wokół tego tematu.

Dr Adam Karpiński

SYMPOZJUM "PRASA - POLITYKA - KULTURA"

Komisja Historii Prasy przy Komitecie Nauk Społecznych PAN i Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN zorganizowały w Warszawie 26-27 X 1981 r. sympozjum pn. "Prasa - polityka - kultura". Wzięło w nim udział ponad 60 osób z 13 ośrodków naukowych. Teksty referatów i szczegółowe sprawozdanie z sesji opublikował "Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" (R. XXI nr 3/4), natomiast komunikaty będą publikowane sukcesywnie.

Referaty zgrupowano w bloki tematyczne, zamykane dyskusją. W pierwszym dniu sesji, przed południem, wystąpienia dotyczyły

prasy dawnej i problematyki regionalnej, po południu - problematyki politycznej. Drugiego dnia obrad referowano i dyskutowano zagadnienia prasy okupacyjnej.

Prasa dawna

J. Ł o j e k (IBL) w referacie "Prasa dawna w życiu społeczeństwa polskiego w okresie rozbiorów" zajął się ogólną cechą polityczną prasy polskiej doby rozbiorów (1772-1795); stwierdził, iż jej rola informacyjna była wówczas niewielka; więcej danych faktograficznych tyjących spraw polskich zawierają niektóre ówczesne piśma zachodnioeuropejskie. Zasadne jest podjęcie gruntownych badań nad tym - do niedawna niedocenianym - źródłem. Istotną rolę informacyjną - wg referenta - odgrywała w epoce rozbiorowej ambona kościelna - należy zatem w miarę możliwości odtworzyć i poddać analizie teksty kazań.

Bardzo pożytecznym źródłem do dziejów kultury i życia społeczno-politycznego są również zamieszczane w ówczesnej prasie ogłoszenia (materiał dotychczas wykorzystany tylko fragmentarycznie). W czasach Wielkiej Emigracji stypendyści Hotelu Lambert zrobili wypisy z materiałów dotyczących Polaki, a publikowanych w osiemnastowiecznej prasie francuskiej. W 1939 r. wypisy te zostały wypożyczone Akademii Umiejętności przez Bibliotekę Polską w Paryżu. Referent postulował odnalezienie tych materiałów, które następnie powinny być przekazane Bibliotece PAN w Krakowie.

Dyskutanci podzielali zawartą w referacie ogólną ocenę polityczną, dokonali natomiast kilku szczegółowych poprawek i aprostowań. Podkreślono konieczność podjęcia badań nad tematyką polską w prasie zachodnioeuropejskiej i nad polskimi inicjatywami informacyjnymi poza granicami Rzeczypospolitej. J. Szczepaniec stwierdził, że ogłoszenia są cennym materiałem, zwłaszcza do historii Warszawy i do dziejów polskiej księżki; poinformował

także o swoich studiach nad tę problematykę. Istnieje wprowadzie kilka ogólnikowych publikacji na temat prasy obcojęzycznej wydawanej w Warszawie w XVIII w., jednak konieczne jest przeprowadzenie głębszych badań, ponieważ dla Europy zachodniej i dla części niepolskiej ludności Warszawy wydawnictwa te byłyby źródłem wiedzy o sprawach polskich. Z kolei M. Ingłot zwrócił uwagę, iż wydawana w XIX wieku na ziemiach polskich prasa obcojęzyczna była wyrazem dążeń zaborców do zdominowania XIX-wiecznej kultury polskiej (a wraz z nią prasy).

K. Zawadzki uważał (odnośnie postulatu J. Łojka), iż podjęcie badań nad kazaniem może nie przynieść żadnych rezultatów, gdyż np. kazania publikowane w szwedzkich i niemieckich gazetach dotyczyły wyłącznie tematyki religijnej. Na wniosek K. Zawadzkiego podjęto postulat opracowania programu badań nad prasą staropolską. Ich zakres obejmuje wydawnictwa periodyczne i gazety ulotne; formę opracowania będą monografie tytułów. Sporządzenie programu powierzono Komisji Historii Prasy przy Komitecie Nauk Społecznych PAN.

Również na wniosek Zawadzkiego zebrani zwrócili się do Prezydium PAN i Ministerstwa Kultury i Sztuki o poparcie finansowe dla mikrofilmowania prasy galicyjskiej, której komplety znajdują się w Wiedniu. Sprawa jest ważna ze względu na trudności w sporządzaniu mikrofilmów we Lwowie, jak również z powodu braków w zbiorach bibliotek polskich. Oba wnioski złożono na ręce J. Myślińskiego.

Problematyka regionalna

Problematyki regionalnej dotyczyły referaty: J. G l e n e k a (WSP Opole) - "Metody badań prasy regionalnej na przykładzie prasy śląskiej" i W. P e p l i ń s k i e g o (UG) - "Mię-

dzywojenna prasa pomorska jako źródło do badania lokalnej kultury politycznej". Nieco inny charakter miał referat J. Mędręgo (UŚl.) na temat systemu prasy w Polsce w l. 1918-1980. Natomiast komunikat A. Śniadeckiego (UWr.), "Indeks osobowy czasopiśmiennictwa jako źródło informacji o zjawiskach kultury", poświęcony był zastosowaniu tej metody w badaniach prasoznawczych.

J. Glensk mówił o metodach badań prasy regionalnej na przykładzie prasy śląskiej, przedstawiając plan badań nad tym problemem. Referent podkreślił konieczność rozróżnienia między prasą prowincjonalną (czyli lokalną) a prasą regionalną. Zasadnicze punkty tego planu to: 1) przygotowanie bazy dokumentacyjnej; 2) opracowanie monografii ważniejszych tytułów; 3) synteza dziejów prasy śląskiej; 4) rozważania teoretyczne.

W. Pepliński zajął się międzywojenną prasą pomorską jako źródłem badania lokalnej kultury politycznej i jako elementem tej kultury. Dzięki zachowaniu się sporej liczby dokumentów można zrekonstruować (niemożliwe do odtworzenia w przypadku innych regionów) mechanizmy podejmowania decyzji redakcyjnych. Autor zwrócił m.in. uwagę na instrumentalne traktowanie przez część prasy problemu dzielnicowego separatyzmu, na język i ton prasy pomorskiej oraz na zmiany w obyczajowości politycznej po 1926 r.

Przedstawiony przez J. Glenska plan organizacji badań nad prasą został przyjęty przez dyskutantów z aprobatą. Stwierdzono, iż mimo że wymaga on pewnych ratuży terminologicznych, może być jednak wzorem dla opracowań dziejów prasy regionalnej innych dzielnic. W nawiązaniu do obu referatów dyskutowano nad różnymi typami regionalizmów. Zwrócono uwagę na problem autoświadomości redakcji i na typ regionalizmu przez nią lansowany

(M. Inglot). Zainteresowano się porównaniem prasy śląskiej z prasą Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX w. i na początku w. XX (Z. Kmieciak). Nawiązując do referatu o prasie pomorskiej W. Władyka apelował o badania komparatystyczne; podkreślił, że trudno jest ukazać specyfikę prasy danego regionu bez dokonania szerszych porównań; w dyskusji nad wystąpieniem J. Mądrego sprzeciwił się traktowaniu historii jako "linearnego ciągu przyczyn i skutków", ponieważ jest ona - wg Władyki - procesem wieloczynnikowym, niechematycznym, zaś w badaniach nad historią prasy przyczyn należy szukać nie tylko w sferze polityki. J. Mądremu zarzucano również brak precyzji w określeniu zakresu tematu (W. Ślaskowski, J. Ratajewski, M. Inglot). J. Ratajewski, uznając za bardziej trafne rozróżnienia terminologiczne wprowadzone przez teoretyków literatury, sugerował konieczność wykorzystania ich również w badaniach prasoznawczych. Dyskutowano też o problemie koncentracji i dekoncentracji w modelu prasy polskiej: A. Notkowski nie zgodził się z tezą W. Ślaskowskiego, że zjawisko koncentracji jest charakterystyczne dla współczesnej prasy światowej (renesans prasy regionalnej m.in. we Francji, w Stanach Zjednoczonych). Mówił też (stosując współczesną egzemplifikację) o dwóch typach koncentracji: instytucjonalnym i terytorialnym; zauważył, że obecnie mamy w Polsce do czynienia z "dekoncentracją informacji", polegającą na odgórnym ograniczeniu obiegu prasy regionalnej.

W wystąpieniu, po komunikacie A. Śniadeckiego, M. Inglot poinformował zebranych, iż komunikat ten jest częścią monografii, a więc zaprezentowana w nim metoda może być użyteczna przy opracowywaniu danego tematu. J. Łojek uznał ją za interesującą i pożyteczną, mimo niewielkich możliwości jej zastosowania, ponieważ pisma z reguły nie opracowywały indeksów nazwisk autorów, a

Samodzielne sporządzanie indeksów jest w praktyce niewykonalne. O. Czarnik stwierdził, że w badaniach nad horyzontem kulturalnym piśmiennictwa duże znaczenie ma zestawienie tekstów i typów tekstów, a nie nazwisk autorów, podkreślił też rolę intuicjonizmu w studiach nad polityką kulturalną poszczególnych redakcji i fakt, że analiza prasoznawcza i statystyczna nie zawsze jest w tej materii przydatna.

Problematyka polityczna

Z problematyką regionalną korespondował referat M. C z a p l i n i e k i e g o (UWr.) "Funkcje polityczne a funkcje kulturalne polskiej prasy górnośląskiej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku". Autor omówił rolę polityczną i kulturalną polskiej prasy górnośląskiej prezentując nowe stanowisko badawcze w ujęciu tego tematu. Rozgraniczył kulturotwórczą i polityczną funkcję gazet polskich na Górnym Śląsku; stwierdził, że dotychczas zbyt optymistycznie oceniano poziom kulturalny prasy polskiej w tym regionie. Zdaniem autora, w przypadku tej prasy można mówić raczej o roli cywilizacyjnej, a nie kulturalnej. Referent zakwestionował także dotychczasową wysoką ocenę świadomości historycznej i narodowej Ślązaków oraz sprawności zawodowej śląskiej kadry dziennikarskiej w porównaniu z innymi dzielnicami; stwierdził, iż polska prasa śląska nie wytrzymała konkurencji ze śląską prasą niemiecką; mówił o nie wykorzystanych możliwościach propagowania polskiej książki, przestrzegając przed zbytnim optymizmem w spojrzeniu na historię.

Referat wywołał ożywioną dyskusję. Zarzucono autorowi brak udokumentowania przedstawionych tez, przypomniano, że już na przełomie XIX i XX w. poziom prasy polskiej na Śląsku był różnie oceniany przez współczesnych - podobnie jak stopień jej oddzia-

żywania na czytelnika. J. Ratajewski podał przykłady takich rozbieżnych ocen. Z. Kałecik stwierdził, że polska prasa Górnego Śląska była wespółólnie znana w Warszawie i różne ugrupowania polityczne różnie ją oceniały. Zakwestionowano zawartą w referacie ocenę fachowości i wykształcenia redaktorów śląskich czasopism (J. Ratajewski, M. Gierula, J. Glensk) i poziomu kultury literackiej gazet śląskich. M. Gierula dowodził, że prasa polska i polacy dziennikarze odegrali na Śląsku ważną rolę kulturotwórczą, nie tylko poprzez działalność profesjonalną, lecz także społeczną. Zwrócił uwagę na uwarunkowania obiektywne: gazety polskie miały aniejże możliwości techniczne niż prasa niemiecka. Nawiązał do tego w replice M. Czaplński, podtrzymując swą tezę o niskim poziomie prasy śląskiej - co determinowały takie czynniki obiektywne, jak bieda i konserwatyzm ludności Śląska. W związku z zagadnieniem czytelnictwa wśród Polaków śląskiej prasy niemieckiej autor podkreślił, że nie była to tylko kwestia uzupełnienia wiadomości, lecz przede wszystkim zaspokojenie wymagań czytelniczych, których nie spełniała prasa polska. W sprawie poziomu kultury literackiej piśm śląskich autor stwierdził wzrost jakościowy i ilościowy tekstów literackich dopiero w XX wieku, choć i wówczas poziom ten nie był jednolity.

O relacjach między prasą a polityką traktowały referaty A. N o t k o w e k i e g o (IBL) i W. W ł e d y k i (IBL): "Państwo - partie - prasa w Drugiej Rzeczypospolitej" oraz L. S m o ł k i (UWr.): "Relacje między prasą a polityką na przykładzie prasy polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym". Notkowski i Władyka zaznaczyli, że warunki funkcjonowania prasy są pochodną istniejącego w danym państwie ustroju i systemów rządów, choć należy również pamiętać o determinantach społeczno-kulturowych i ekonomicznych. Precyzując pojęcie "systemu

prasowego" ("zespół warunków determinujących bezpośrednio funkcjonowanie prasy, które to warunki wynikają z ustanowionych przez instytucje państwowe odpowiednich przepisów prawnych oraz praktyki działania organów administracji państwowej wszystkich szczebli") autorzy omówili jego podstawowe założenia i ewolucję. W Drugiej Rzeczypospolitej występowała wyraźna tendencja do podporządkowania prasy władzy państwowej, jednak dopiero po zamachu majowym można mówić o bardziej zdecydowanych działaniach administracji w tym zakresie - po 1926 r. mamy do czynienia z występowaniem podstawowych cech systemu prasy kontrolowanej. W drugiej połowie lat trzydziestych w prawicowych kręgach sanacji wystąpiły tendencje do tworzenia systemu prasy sterowanej, typowego dla państw totalitarnych, jednak system polityczny kraju nigdy nie osiągnął form w pełni totalitarnych, również i system prasy nie został przekształcony w system prasy sterowanej.

L. Smółka w swoim referacie omówił wyjątkowy charakter prasy polskiej w Niemczech, którą determinowały: status mniejszościowy, polityka władz niemieckich i polskich, regulacje przez administrację państwową swobody wypowiedzi, a także stan stosunków między Polską a Niemcami. W dyskusji skoncentrowano się na rozróżnieniu pojęć "prasa partyjna" i "prasa komercyjna". Odpowiadając na pytania W. Władyka dowodził, iż są to pojęcia "nieostre"; prasa partyjna miała przed sobą przede wszystkim cele polityczne, natomiast istotą funkcjonowania prasy komercyjnej jest zysk ekonomiczny. Po r. 1926 w Polsce prasa komercyjna zdecydowanie dominuje nad prasą partyjną pod względem wielkości nakładów, jednak polityka zaczęła w niej zająwać coraz więcej miejsca, a zatem nastąpił paradoks: prasa komercyjna uległa upolitycznieniu. Ustosunkowując się do wypowiedzi na temat roli prasy opozycyjnej po 1926 r., A. Notkowiński podał liczne przykła-

dy relacji: władze państwowe - prasa, podkreślił również, że pisma opozycyjne po zamachu majowym pełniły "rolę mitygującą" w stosunku do administracji. J. Ratajewski zauważył, że równie ważna, jak problem oddziaływania państwa na prasę, jest relacja odwrotna: wpływ prasy na politykę władz państwowych.

Zagadnień narodowościowych dotyczył referat M. F u k a a (ŻIH) na temat prasy żydowskiej w Polsce w l. 1918-1939. Autor przedstawił ogólny wizerunek prasy żydowskiej w Drugiej Rzeczypospolitej. W dyskusji zastanawiano się nad pojęciem "prasa żydowska" i nad zakresem tego pojęcia. Referent stwierdził, że - jego zdaniem - prasa żydowska to "prasa wydawana przez Żydów i dla Żydów", bez względu na czas, miejsce wydania i język. Prasa żydowska - to swoisty fenomen (obecnie wydawana jest w kilkunastu językach, w Drugiej Rzeczypospolitej wydawana była w języku hebrajskim, jidisz i polskim). Autor przypomniał, że w Polsce międzywojennej w sposób odrębny deklarowało się wyznanie, język ojczysty i narodowość; byli więc Żydzi wyznania mojżeszowego, Polacy wyznania mojżeszowego, a także Żydzi deklarujący język polski jako ojczysty (przeważnie inteligencja twórcza i "gospodarcza"). Badając prasę należy pamiętać o tych grupach. W Drugiej Rzeczypospolitej ukazywało się ponad tysiąc pism żydowskich. Referent zaznaczył, iż w trakcie badań nad żydowską prasą prowincjonalną doliczył się prawie 500 tytułów; poinformował także zebranych o przygotowywanej przez Uniwersytet w Jerozolimie całościowej bibliografii prasy żydowskiej na świecie.

Na zasadzie głosów w dyskusji wygłoszono w tej części obrad następujące komunikaty: I. S o c h a (UŚI.) - o kulturotwórczych funkcjach prasy szkolnej w l. 1918-1939; D. A d a m c z y k (WSP Kielce) - o "Echach Kieleckich" 1905-1907; E. R o l a (UM.) - o prasie lubelskiej okresu pierwszej wojny świato-

wej; L. K u k (UMK) - o czasopiśmie "La Pologne" jako nieoficjalnym organie obozu politycznego ks. Adama Czartoryskiego (1848-1851); Z. S o k ó ł (WSP Rzeszów) - o polskiej prasie kobiecej. Autorka ostatniego komunikatu zaproponowała definicję tej prasy i periodyzację jej dziejów.

Problem prasy okupacyjnej

S. L e w a n d o w s k a (IH PAN) wygłosiła referat na temat propagandy antyhitlerowskiej w polskiej prasie konspiracyjnej, zaś referat J. J a r o w i e c k i e g o i B. P i e t r z y k (UJ) dotyczył kultury i literatury na łamach polskiej prasy konspiracyjnej w l. 1939-1945. W dyskusji referat Lewandowskiej określono jako podeumowanie dotychczasowego dorobku badań nad prasą polską okresu okupacji hitlerowskiej. Studia nad prasą konspiracyjną są dość zaawansowane, zaś nad "gadzinówkami" - rozpoczęte. Tym niemniej istnieją nadal zagadnienia "wetydlive", przemilczane przez historiografię (np. nieudany bojkot kin, czy prasy "gadzinowej"). Mówiono o tych punktach "dekalogu Polaka", które dotyczyły prasy wydawanej przez okupanta, oraz o tym, że o ile w 1940 r. sformułowano w nim bezwzględny zakaz kupowania "gadzinówek", to później w instrukcjach władz podziemia zakaz ów dotyczył wyłącznie periodyków rozrywkowych, zaś prasy codziennej - tylko w określone dni. Dalej w dyskusji wskazano również na trwałość "konspiracyjnego kodeksu zachowań" ("sit konspiracyjny" ciąży na współczesnych postawach opozycyjnych, udział w tej ciągłości ma także prasa podziemia z l. 1939-1945). Wiele miejsca w dyskusji zajął problem skuteczności działania propagandy niemieckiej na polskie społeczeństwo. Odwołując się do licznych przykładów zwrócono uwagę, iż w prasie konspiracyjnej często występują na ten temat sprzeczne oceny: czasem w tych

semym artykułach pisano o efektywności i nieefektywności propagandy wroga. Zdaniem niektórych dyskutantów, negatywne oceny oddziaływania "gadzinówek" kreowano w prasie konspiracyjnej przede wszystkim na użytek polityczny. Prasa "gadzinowa" i konspiracyjna często podawała te same fakty, lecz w innej otoczce (np. Katyń, stosunki polsko-radzieckie od połowy 1943 r.). E. Cytowska podała przykłady dezinformacji szerzonej przez prasę konspiracyjną; jej zdaniem, należy zwrócić baczną uwagę na swoiste "wzajemne współdziałanie" prasy podziemnej i wydawnictw niemieckich w języku polskim, na podobną egzemplifikację, lecz w innych celach politycznych. Polemizując z Cytowską, J. Jarowiecki stwierdził, że punktów stykowych między prasą konspiracyjną a "gadzinową" było niewiele, nie można więc mówić o "wzajemnym współdziałaniu", lecz o "przeciwdziałaniu".

Na zagadnienie kształtowania poetaw keenofobii i keenofilii przez prasę konspiracyjną zwrócił uwagę M. Ingot twierdząc, że odtworzenie przedstawnego przez nią stereotypu Niemca, Rosjanina, Anglika czy Amerykanina mogłoby pomóc badaczom współczesnych stereotypów narodowych. W replice J. Jarowiecki powiedział, że stereotypy te tworzyła głównie podziemna prasa satyryczna. W związku z problematyką narodowościową M. Fuks przypomniał, że istniała także podziemna prasa żydowska (Warszawa, Białystok, Kraków). E. Misziło podniósł kwestię stosunku prasy konspiracyjnej do Żydów i problemów narodowościowych w ogóle; poruszył zagadnienie kontynuacji antysemitycznych idei obecnych w przedwojennym życiu politycznym Polski. S. Lewandowska określiła to jako przypadki incydentalne w l. 1939-1945; antysemityza można było zauważyć w piśmie konspiracyjnym niektórych tylko grup zorientowanych profaszyzotowsko już przed 1939 r. W ogóle problem mniejszości narodowych był w prasie konspiracyjnej szeroko dyc-

kutowany. E. Misioło przypomniał, że ludność ukraińska była w innej sytuacji niż Polacy: a.in. ukazywała się ukraińska prasa legalna. W odpowiedzi na to Jarowiecki określił całą legalną prasę ukraińską jako prasę "gadzinową", wystąpił też przeciw próbom rehabilitacji prasy niemieckiej wydawanej w języku polskim. Na temat literatury zamieszczanej na łamach prasy konspiracyjnej wypowiedzieli się M. Inglot i J. Jarowiecki.

W trakcie dyskusji W. W ó j c i k (UJ) przedstawiła komunikat pt. "Problem tzw. »produkcji dóbr materialnych« na łamach niemieckiej prasy w języku polskim dla Polaków wydawanej w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945". Autorka zaproponowała skrócenie metody statystycznej, opracowanej przez Irenę Teteloweą, przeprowadziła też wrywkową konfrontację obu metod na badanych przez siebie materiale. Jej wyniki mogą sugerować większą dokładność sposobu uproszczonego, jednak twierdzenie to - jak zastrzegła autorka - wymaga głębszych sprawdzianów.

Zamykając obrady J. Myśliński poinformował o projektowanej sesji na temat historii prasy PRL, a także odczytał fragmenty listów nieobecnych na sympozjum prof. Mariana Tyrowicza i red. Czesława Lechickiego.

Mgr Marek Tobora

"BOLESŁAW PRUS - PROBLEMY TWÓRCZOŚCI I RECEPCJI"

Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego zorganizował w dniach 19-21 maja 1982 r. sesję, które spełniając swą rolę w badaniach naukowych, upamiętniła jednocześnie siedemdziesiątą